Nr. 60. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 13 Marca 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe, miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoptas i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łapczyi ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 10·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 15·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 30·— od wiersza. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sprawa Galicji Wschodniej

Kraków, 12 marca.

Niedawno obiegły prasę polską głuche wieści, że wskutek jakichś memorjałów Ukraińców galicyjskich Rada Ligi narodów w Paryżu odbywała jakieś obrady i powzięła jakieś uchwały w sprawie Galicji wschodniej. Dalej było słychać, że z powodu tych uchwał jeden delegat Polski do Ligi narodów — prof. Askenazy wniósł protest przeciw uchwałom. Natomiast drugi, a raczej w porządku hierarchicznym — pierwszy delegat, mistrz Paderewski wyjechał do Kalifornji. Na tych kilku wieściach sprawa ucichła. W prasie naszej nie spotkaliśmy ani jednego artykułu, omawiającego samą kwestję i sposób, w jaki wzięła się do niej Rada Ligi narodów. Natomiast przez szereg dni można było czytać w prasie warszawskiej budujące polemiki na temat, czy Paderewski uciekł do Ameryki, czy tylko... wyjechał. I gdy organy, popierające politykę Belwederu, twierdziły, że »uciekł« (ipsissima verba), to przeciwnicy Belwederu z wielkiem zapałem dowodzili, zresztą słusznie, całej niestosowności takiego określania zmiany miejsca pobytu w odniesieniu do Paderewskiego.

Ostatecznie także i ten pouczający spór został wyczerpany czy też tylko odroczony, ale o czem radziła Liga narodów i co w kwestji Galicji wschodniej uchwaliła, jak nie było tak nie jest społeczeństwu naszemu wiadomem, aż dopiero korespondent nasz paryski (Zob. Nr. 57 »N. Ref.«) sprawę tę przypomniał. Ministerstwo spraw zagranicznych uważa widocznie, że największe swoje zasługi powinno utrzymywać w tajemnicy przed obywatelami sześcioprzymiotnikowymi, uginającymi się poprostu pod nadmiarem wszelkich praw i przywilejów demokratycznych. Zaraz jednak zobaczymy, że jest to ze strony tej magistratury skromność stanowczo przesadzona...

Tymczasem oczywiście cała prasa europejska ogłosiła w formie drobnych notatek, że Rada Ligi narodów radziła nad sprawą Galicji wschodniej i co mianowicie uradziła. Między innemi, poza tem, o czem doniósł nasz korespondent paryski, podało dotyczące informacje Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne, wiedeńska agencja »Telegraphen Compagnie« i w. i. Z tych źródeł możemy poinformować czytelników, co się mianowicie stało.

Otóż delegacja Ukraińskiej Rady Narodowej, przemawiając w imieniu t. zw. »Zachodniej Ukraińsko-Narodowej Republiki« t. j. Galicji wschodniej w trzech memorjałach do Ligi narodów, podanych kolejno w dniach 28 listopada i 2 grudnia z. r. tudzież 12 lutego br. przedstawiła Radzie Ligi narodów szereg skarg i zarzutów przeciw administracji polskiej. Dnia 23 lutego sprawa przyszła na porządek dzienny Rady Ligi. Referował sprawę sam prezydent Ligi narodów Hymans, przewodnictwo zaś obrad sprawował ambasador brazylijski w Paryżu. Po dłuższych naradach Rada Ligi powzięła jednogłośnie następujące uchwały:

»I. Postanowienia traktatu pokojowego o prawach mniejszości narodowych w Polsce nie mogą być zastosowane do Galicji wschodniej, **ponieważ leży ona poza granicami państwa polskiego.**

»II. Postanowienia o wykonywaniu mandatów i o kontroli ze strony Ligi narodów nad mandatarjuszami nie mogą być zastosowane do Polski, ponieważ **Polska nie otrzymała mandatu na administrowanie Galicją wschodnią.**

»III. Nie można także stosować w tym wypadku przepisów konwencji haskiej, bo w czasie, kiedy konwencja ta była zawierana, Polska nie istniała jeszcze jako państwo.

»IV. Polska jest tylko faktycznym wojskowym okupantem Galicji wschodniej, władza suwerenna nad którą należy do państw ententy (art. 91 traktatu w Saint Germain).

»Wobec tego Rada Ligi narodów postanawia przedłożone jej postulaty w kwestji prawnego stanowiska Galicji tudzież stosunków panujących w tym kraju odstąpić Radzie ambasadorów«.

W czasie obrad nad temi sprawami delegat polski prof. Askenazy nie był obecny na posiedzeniu. Zaproszono go tylko do wysłuchania przytoczonej wyżej decyzji. Prof. Askenazy zapowiedział w imieniu rządu polskiego notę z protestem.

Czy ta nota została już zredagowana i jakie argumenty zawiera, oczywiście nie wiadomo. W każdym razie stoimy przed faktem, że Rada Ligi narodów w oficjalnej uchwale zaprzeczyła, jakoby Galicja wschodnia należała do Polski, dalej jakoby Polska otrzymała mandat administrowania tym krajem, i stanęła wreszcie na stanowisku, że Polska jest tylko faktyczną militarną okupantką tego kraju, który »de jure« pozostaje pod zwierzchnią władzą koalicji mocarstw zwycięskich i Rady ambasadorów, jako organu wykonawczego koalicji.

W bardzo jasny i brutalny sposób przypomniała ta rezolucja Rady Ligi, że kwestja Galicji wschodniej stoi otworem i że dla jurydycznego a nie tylko faktycznego jej rozwiązania rząd polski nie uczynił dotąd nic zgoła. Jakkolwiek stan faktyczny jest niewątpliwie stanem najważniejszym, jednak nie należy łudzić się, jakoby on sam na czas dłuższy i na wszystkie okoliczności wystarczał. Potrzeba koniecznie dążyć do uzupełnienia tego stanu także i stanem jurydycznym t. j. uznaniem go przez powołane czynniki międzynarodowe i tak czy inaczej przez — interesowaną ludność. Dopiero wtedy, kiedy po uzyskaniu tego kraju potrafimy dowieść, że ludność jego w większości swojej godzi się ze stosunkami prawno-publicznemi, które zamierzamy w nim wytworzyć, możemy liczyć na to, że czynnik tak poważny w życiu międzynarodowem, jak Rada Ligi narodów, pogodzi się z faktem przynależności Galicji wschodniej do Polski i uzna go także »de jure«.

Do tego stanu prowadzić mogą równocześnie tylko dwie drogi. Porozumienie z ludnością ukraińską Galicji wschodniej i powołanie się na rezultaty tego porozumienia wobec areopagu Ligi. Tymczasem, o ile wiadomo, w kierunku merytorycznego rozwiązania kwestji Galicji wschodniej po linji uprawnionych i żywotnych interesów państwa polskiego nie uczyniono dotąd nic, ani ze strony rządu ani też poszczególnych stronnictw rządzących. Prezydent gabinetu Witos podczas bytności we Lwowie odbywał wprawdzie jakieś konferencje, ale zdaje się zupełnie bez programu i bez rezultatu. Inne zaś stronnictwa ograniczają się w tej sprawie do przygodnej frazeologji, zdradzającej przy tem dziwnie mało jakiejkolwiek myśli rzeczywiście państwowej, mocno natomiast zaprawionej ciasnym partykularyzmem.

Nie ulega wątpliwości, że poszczególne mocarstwa, które mają specjalne powody do utrzymywania Polski w dobrym humorze, robią miny pod adresem polskich mężów stanu, mające na celu uspokojenie ich wątpliwości i dają do zrozumienia, że nie potrzebują się martwić. Poparcie w takiej formie ma także swoją wartość, ale nie może być wystarczającem. Jeżeli całą swoją mądrość w sprawie Galicji wschodniej na takiem właśnie poparciu oprzemy, to możemy snadno doczekać się niespodzianek bardzo przykrych. W swoim czasie w Spaa odpowiadając na wywody Grabskiego, Lloyd George rozpoczął był od zarzutów ostrych, czynionych nam w kwestji Galicji wschodniej. — Przy lada sposobności może się to ponowić. Wobec zaś potęgującego się chaosu, w którym znajduje się cały wschód europejski, mogą z takiego prowizorjum wyniknąć zupełnie nieobliczalne konsekwencje. Nie można bowiem zamykać oczu na fakt, że podczas gdy dobijamy targów z bolszewikami w sprawie pokoju, który ma nam dać wielkie obszary na wschodzie, przeciw któremu już teraz energicznie protestują wszystkie stronnictwa rosyjskie o którym ze swej strony milczą wymownie wszystkie mocarstwa koalicyjne, tak reprezentacyjny czynnik jak Liga narodów nie tylko kwestjonuje, lecz wręcz odmawia Polsce wszelkich praw do Galicji wschodniej. Jeżeli to mają być rezultaty dotychczasowej naszej polityki zagranicznej, to istotnie trudno dziwić się tej skromności, z jaką ministerstwo na Miodowej ulicy w Warszawie stara się je na próżno wstrzymać pod korcem.

UNIWERSYTET RUSKI W STANISŁAWOWIE.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Komisja konstytucyjna i oświatowa **uchwaliły projekt o założeniu uniwersytetu ruskiego w Stanisławowie.**

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) »Kurjer poranny« dowiaduje się z Rygi pod datą 10 marca, że w nastrojach obu delegacyj nastąpiła znowu **zmiana na lepsze.** Mówi się o przyśpieszeniu rokowań i terminu podpisania traktatu pokojowego. Joffe powołując się na swój zły stan zdrowia, domaga się **podpisania codziennie tylko jednego artykułu,** jednak na wniosek delegacji polskiej zgodzono się na podpisanie **dwóch artykułów.**

Na ostatniem posiedzeniu zastanawiano się nad zwrotem **zabytków kulturalnych.** Przyjęto wreszcie artykuł, na podstawie którego mają być zwrócone zabytki, zrabowane Polsce **od r. 1772.** Również między innemi nastąpi zwrot dzwonów, jakie wojska rosyjskie wywiozły z Polski z obawy przed Niemcami.

Ryga, 12 marca. (»East Express«). Komisja redakcyjna omawiała na posiedzeniu prawa mniejszości narodowych. Uzgodniony tekst zapewnia **równouprawnienie narodowościowe, swobodny rozwój kulturalny, swobodę języka, kościoła i związków wyznaniowych.** — Dalej omawiano zwrot strat wojennych, zapłaty za utrzymanie jeńców i poszanowanie grobów. Prace **redakcyjne postępują szybko naprzód.**

Ryga, 12 marca. (East Express). Komisja redakcyjna zakończyła artykuł o zwrocie **zabytków.** Prace redakcyjne będą zakończone prawdopodobnie we wtorek, wobec czego podpisanie traktatu pokojowego możliwe jest **w końcu przyszłego tygodnia.**

Konstantynopol przyznany Turcji.

Nauen, 12 marca. (»East Express«). Kwestja wschodnia została we czwartek załatwiona w Londynie prowizorycznie, mianowicie w ten sposób, że wojska międzysojusznicze **opuszczą Konstantynopol,** który pozostawać będzie tylko pod wyższym nadzorem kilku komisyj. — **Smyrna otrzymuje autonomję.**

Zasadnicze punkta co do osiągniętej ugody na konferencji w Londynie są następujące: Konstantynopol ma być **ewakuowany przez wojska międzysojusznicze, kontrola nad przesmykiem** ma być powierzona w wielkiej części Turkom, kontrola nad Gallipoli ma pozostawać pod kontrolą Greków. Smyrna ma otrzymać autonomję z zachowaniem pewnych praw administracyjnych dla Greków.

Londyn, 12 marca (PAT). **Briand** zawarł onegdaj z delegacją konstantynopolitańską układ w sprawie **szybkiego opróżnienia Cylicji, wymiany jeńców i natychmiastowego wstrzymania kroków nieprzyjacielskich,** oraz ochrony **mniejszości narodowych.**

Z Rady Najwyższej.

NOTA POLSKA W SPRAWIE EMIGRANTÓW

Paryż, 12 marca (East Express). »Temps« podaje tekst **noty rządu polskiego,** wręczonej Radzie najwyższej w Londynie, a zawierającej **protest przeciwko jednoczesnemu głosowaniu emigrantów i ludności Górnego Śląska.** — Nota powyższa za pośrednictwem posłów polskich była wręczona w dniu 9 bm. rządom: francuskiemu, angielskiemu, polskiemu i japońskiemu.

Niemcy mogą płacić.

Londyn, 12 marca. (»East Express«). W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych w Izbie gmin Lloyd George powiedział, że rzeczoznawcy koalicyjni, po wysłuchaniu wywodów rzeczoznawców niemieckich, przyszli do przekonania, że **Niemcy mogą płacić.** Z Niemcami bowiem — dodał Lloyd George — **nie przyjdzie się nigdy do zgody,** jeżeli nie nabędą przekonania, że **koalicja może uciec się do siły,** by w ten sposób zmusić je do wykonania przyjętych na siebie zobowiązań. Pomiędzy rządami koalicji panuje zupełna **zgoda. Niemcy mają wszystko do stracenia,** opierając się, a nic do odzyskania. Jeżeliby zaprzestałyby eksportu swego do krajów państw koalicyjnych, to wywołałyby u siebie przesilenie, jakiego żaden naród przemysłowy nigdy jeszcze nie widział. Przekonany jestem — oświadczył wreszcie Lloyd George — że gdy Niemcy zdadzą sobie sprawę z tego, że państwa koalicyjne chcą bezwzględnie działać jednomyślnie, **wtedy nastąpi zupełna zgoda.**

Londyn, 12 marca (PAT). Reuter. W Izbie gmin krytykował ostro członek partji robotniczej Cleynes **wydane sankcje.** Zarzucał on Lloydowi Georgeowi, że bez zapytania się parlamentu poddał się **zupełnie polityce francuskiej.** Na zapytanie Mcleana, który mówił w **duchu przyjaznym dla Niemców,** oświadczył Lloyd George, że **Niemcy powinny się oduczyć tego, by czynić propozycje takie, jak ostatnie,** ponieważ przez to tylko sprawę pogorszą. Po mowie Chamberlaina, który **akceptował stanowisko rządu,** Izba gmin jednogłośnie przyjęła **budżet na wydatki urzędu spraw zagranicznych.**

Polska lista strat.

Korespondent paryski »Gaz. Warsz.« donosi:

Polska lista strat, przekazana Niemcom przez komisję odszkodowań, wynosi prawie 22 **miljardy franków** w złocie i 500.000.000 marek w złocie. Mniej więcej połowa tej sumy — to straty w przedmiotach a druga **połowa** — to straty poniesione przez osoby. Suma 22 miljardów z górą wynosi zaledwie nieco mniej niż trzecią część sumy 73 miljardów z górą, na jaką straty nasze obliczaliśmy w r. 1919. Różnica tłumaczy się tem, iż pierwsza cyfra jest wyrażona we frankach złotych, a druga w papierowych. Polską listę strat opracowali w Paryżu w marcu r. 1919 pp.: W. Kamiński, K. Olszowski, M. Poznański i R. Rybarski, przy zużytkowaniu memorjału Głównego Urzędu Likwidacyjnego, wniesionego do komisji międzysojuszniczej amb. Noulensa w Warszawie. Lista owa była rozpatrywana i zatwierdzona na zebraniu przedstawicielstwa G. U. L. i wewnętrznej komisji odszkodowań przy delegacji polskiej. Wniósł ją do 1 podkomisji komisji odszkodowań konferencji pokojowej delegat G. U. L. p. K. Olszowski. Lista powyższa, jako prowizoryczna, została wniesiona stosownie do wezwania 1-szej podkomisji, opracowana według kategorji strat przez nią ustalonych i według przyjętych przez nią metod szacowania.

Traktat wersalski postanowił, że listy strat muszą być przedstawione komisji najpóźniej do 12 lutego 1921 r. Temu przepisowi Polska uczyniła zadość, podobnie jak i inne państwa sprzymierzone.

Plan okupacji Niemiec.

»Le Temps« donosi:

Wojska koalicyjne, które zajmują kraj nadreński, rozmieszczone są wedle czterech następujących stref:

1. Wojska belgijskie na północy, mające główną kwaterę w Aix la-Chapelle, zajmują pierwszą strefę. Tutaj znajdują się miasta Duisburg, Krefeld, Duesseldorf. Miasto Essen i zagłębie węglowe Ruhr są w promieniu dział belgijskich.

2. Anglicy zajmują drugą strefę i mają główną kwaterę w Kolonji.

3. Amerykanie mają główną kwaterę w Koblencji.

4. Francuzi zajmują czwartą strefę i mają główną kwaterę w Moguncji.

Komendantem francuskich oddziałów okupacyjnych jest jen. Degoutte, członek najwyższej rady okupacyjnej, i ma pod swojemi rozkazami: 30 korpus armji (jen. Mordinq) z kwaterą w Wiesbadenie, 32 korpus armji (jen Caron) z kwaterą w Neustadt i 33 korpus armji (jen. Pouydraguin) z kwaterą w Bonn w strefie amerykańskiej. Stan liczebny tych wojsk wynosi 90.000 ludzi.

NIESTWIERDZONE INFORMACJE.

Warszawa, 12 marca. (Tel. wł.) „Gazeta Poranna" i „Gazeta Wieczorna" zamieściły jednozgodne informacje, rzekomo pochodzące z wiarygodnego źródła z Paryża, wedle których **sfery koalicyjne gotowe są Polsce udzielić mandatu okupowania wschodnich ziem Niemiec.** Okupacja ma nastąpić w razie, gdy Niemcy będą dążyły **do zmiany traktatu wersalskiego i nie przyjmą żądań koalicji** w sprawie odszkodowań.

Korespondent Wasz zwrócił się w tej sprawie o informacje do ministerstwa spraw zagranicznych. Tu oświadczono mu, że **nie otrzymało ono w tym kierunku żadnych wiadomości, potwierdzających powyższą decyzję koalicji.**

PROTEST PRZECIW DEKLARACJI HARDINGA.

Gdańsk, 12 marca. (East Express). „Dziennik Gdański" przytacza protest wydziału powiatowego w Wejherowie, przesłany na ręce wojewody pomorskiego w Toruniu. Protest ten brzmi: Przeciw twierdzeniu jen. Hardinga, jakoby ludność korytarza w razie wkroczenia wojsk niemieckich z radością je przyjęła, **protestujemy stanowczo,** gdyż ubliża to przekonaniu ludności kaszubskiej. Polacy kaszubscy mieszkańcy korytarza, z całem zaufaniem łączą się z **resztą Polski,** o Niemcach, a już najmniej o wojsku niemieckiem **nie wiedzieć nie chcą.** Podobne protesty mają w najbliższym czasie wystosować wydziały powiatowe innych okolic pomorskich.

O ROZDZIAŁ MAJĄTKU GDAŃSKA.

Gdańsk, 12 marca. (East Express) Z Paryża donoszą, że na wczorajszem posiedzeniu rady ambasadorów delegat francuski Lefevre złożył sprawozdanie wspólnie z przedstawicielem Anglji, Carrem, o **rozdziale byłego majątku niemieckiego w Gdańsku,** którego część przypadła wolnemu miastu, część dla Polski, a część radzie portowej. Lefevre, który razem z konsulem włoskim Bertanzem i angielskim delegatem Carrem ma przygotować dalszy rozdział, przybędzie w najbliższym czasie z powrotem do Gdańska.

AMERYKA WYSTĄPIŁA Z KOMISJI DELIMITACYJNEJ.

Cieszyn, 12 marca. (»East Express«). Zastępca Ameryki przy międzynarodowej komisji delimitacyjnej dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, p. Artur Dubois, opuścił swoje **stanowisko.** Oznacza to, że **Ameryka wycofuje się z komisji delimitacyjnej.** Nie uznała ona rozstrzygnięcia paryskiego z 28 lipca ubiegłego roku i chciała **przeprowadzić w niem zmiany.** Mimo wycofania się ze spraw europejskich, wysłała więc swojego zastępcę do komisji delimitacyjnej, aby oddziałać choć na częściową zmianę linji granicznej, ustalonej przez konferencję ambasadorów w Paryżu. Uchwała konferencji ambasadorów z 7 stycznia b. r. wykluczyła wszelkie zmiany w tej linji, temsamem więc zastępca Ameryki uznał swój udział w komisji delimitacyjnej **za zbędny.**

O PLEBISCYT NA RUSI PRZYKARPACKIEJ.

Praga, 11 marca. (PAT). Węgierski poseł **z Rusi Przykarpackiej** do parlamentu węgierskiego, Kutha-Falwy i tow. wniosą na najbliższem posiedzeniu interpelację do ministra spraw zagranicznych, Grimma, w której wskazują na to, że **dotąd nie doszło do przewidzianego w traktacie wersalskim plebiscytu na Rusi Przykarpackiej.** Interpelacja poruszy także fakt, że komisja rozgraniczająca dotychczas na **Ruś Przykarpacką** nie przybyła.

Powstanie antybolszewickie.

O ile z chaosu sprzecznych wiadomości z Rosji sowieckiej wyrozumieć można, położenie tamtejsze w dniach między 1 a 8 bm. przedstawiało się w taki sposób, że podczas gdy w Moskwie udało się rządowi komunistycznemu stłumić wybuch rewolucji, to w Petersburgu trwa ona w dalszym ciągu, **wytwarzając coraz** to inne sytuacje. Tłumaczy się to tem, że ruch rewolucyjny w Petersburgu znajduje oparcie w zbuntowanym Kronsztadzie i w znacznej części floty wojennej, która z dreadnoughtem »Petropawłowskiem« na czele przeszła na stronę antybolszewicką.

Siły walczących przeciw bolszewikom marynarzy i żołnierzy kronsztadzkich obliczają na 28 do 30 tysięcy ludzi dobrze uzbrojonych i wydyscyplinowanych, jeżeli wogóle to pojęcie może tu być zastosowane. Mając podstawę w ufortyfikowanym Kronsztadzie i rozporządzając flotą wojenną, marynarze antybolszewiccy mogą długo opierać się pacyfikacyjnym zarządzeniom rządu bolszewickiego. Nie mając bowiem w ręku floty wojennej, nie może on dostać się bezpośrednio do Kronsztadu. Jedynym środkiem, jaki rządowi sowieckiemu pozostaje, jest wygłodzenie zrewoltowanych. Ale i ten środek zawodzi wobec pomocy, z jaką śpieszą zrewoltowanym z zagranicy. Paryski komitet narodowy rosyjski poczynił już energiczne zabiegi, aby Kronsztadowi dostarczyć żywność. Na pierwsze potrzeby wysłano tam miljon franków i zapowiedziano wysyłkę mąki i innych artykułów żywności. Wczorajsze zaś telegramy mówią, że na prośbę wspomnianego komitetu dostawą żywności dla Kronsztadu obiecał zająć się rząd szwedzki. Jest to, co prawda mało prawdopodobne. Ale nie mniej pozostaje faktem, że Kronsztad utrzymuje połączenie ze światem. Radja bolszewickie oskarżają rząd francuski o ułatwienie tego połączenia. Mówią one, że torpedowce francuskie pomagają antybolszewikom kronsztadzkim, że na jednym z nich przyjechał do Kronsztadu z Paryża prezes rozpędzonej w r. 1917 konstytuanty Czernow, który objął polityczne kierownictwo powstania.

Obok Czernowa jako kierowników powstania wymieniają pisarza sztabowego Petryczenkę, który stoi na czele komitetu rewolucyjnego w Kronsztadzie, inżyniera mechanika Orieszina, marynarzy Pturgina i Pieropieckina. — Nadto wybitniejsze role w organizacji powstania odgrywają socjal-rewolucjonista Puszinin socjaliści mienszewicy Jakowenko i Sawczenko, pop ojciec Sergjusz, Kapitan Burcew i jeszcze jeden pop Tumilin. Wymieniany często jenerał Kozłowski sprawuje dowództwo wojskowe, ale roli politycznej nie odgrywa.

Według przeważnej liczby danych rząd, utworzony w Kronsztadzie, pod względem polityczno-socjalnym jest »socjal-rewolucyjno-mienszewickim. Wysłał on radja do wszystkich państw z prośbą o uznanie go i pomoc w żywności. Obok tego głównego kierunku, występują jednak w ruchu powstańczym jeszcze dwa inne, mianowicie anarchistyczny i monarchiczny. Anarchiści, którzy zajęli kilka dzielnic Petersburga, wydali manifest pod hasłem »władza dla wszystkich, nikt na czele władzy!« Natomiast monarchiści wydali z Peterhofu, gdzie znajduje się ich główne centrum, do chłopów odezwę, nawołującą, aby nie dowozili do miast żywności, dopóki ludność miejska nie przyjdzie na wieś z rosyjskiemi sztandarami narodowemi, z chorągwiami cerkiewnemi i obrazami świętych. Hasłem monarchistów jest: »Ziemia dla narodu, władza dla cara!«.

Między temi trzema prądami rewolucyjnemi wynikły już naturalnie różne konflikty, które rząd sowiecki stara się umiejętnie wyzyskać. Donoszą, że agitatorzy bolszewiccy rozwinęli już w tym kierunku energiczną akcję.

Rząd sowiecki wystąpił oczywiście ze straszliwą energją przeciw rewolucji. O okrucieństwie, z jakiem tłumi on ruch, trudno mieć nawet w przybliżeniu pojęcie. Fakt zaś, że dyktaturę powierzono Trockiemu, dowodzi w każdym razie powagi sytuacji. Trocki bowiem nie cieszy się popularnością. Dobrowolnie i chętnie nie zaapelowały sowiety do energji i zuchwalstwa tego człowieka. Trocki przybył już do Petersburga, gdzie osobiście kieruje walkami. Na czele wojsk sowieckich stoi znany z ofensywy przeciw Polsce, młody jenerał bolszewicki Tuhaczewskij, tudzież Kamieniew. Siły, któremi bolszewicy posługują się w walce z powstańcami, składają się przeważnie z oddziałów chińskich, kawalerji baszkirskiej i najstraszniejszych pod względem okrucieństwa t. zw. oddziałów »Wochry« t. j. obrony wewnętrznej. Oddziały te składają się z najbardziej przekonanych i wypróbowanych komunistów. Nadto wielką rolę odgrywają wychowankowie wojskowych szkół bolszewickich czyli t. zw. »kursanci«.

Same walki toczą się ze zmiennem szczęściem na przedmieściach i najbliższych okolicach Petersburga, już to w jego poszczególnych dzielnicach. Najzacieklejsze walki toczyły się między 3 a 8 bm. o dzielnicę Wasiliewskij Ostrow, który łączy się z Kronsztadem szeregiem wysepek, pokrytych obecnie lodem. O zaciekłości staczanych tam bojów świadczy fakt, że po stronie bolszewickiej wyginął do ostatniego człowieka cały bataljon finlandzkich bolszewików, który walczył o utorowanie drogi przez lody do Kronsztadu.

Powstańcy rozporządzają ciężką artylerją forteczną Kronsztadu, bombardują sam Petersburg. Zimowy pałac i szereg innych gmachów miały ulec wielkiemu zniszczeniu. Zaciekłe boje toczą się o fort Krasną Gorkę, który znajduje się naprzeciw Kronsztadu koło Peterhofu, panując nad twierdzą. Wiadomości o biegu tych bojów są sprzeczne. Powstańcy twierdzą, że owładnęli Krasną Gorką. Natomiast bolszewicy zapewniają, że załoga tego fortu trzyma z nimi.

Na zewnątrz bolszewicy robią dobre miny. Joffe, zapytany w Rydze przez dziennikarzy o położenie wewnętrzne w Rosji, oświadczył po kilkudniowym namyśle (widocznie wyczekiwał lepszych informacyj), że »sytuacja jest lepsza, niż kiedykolwiek, ponieważ wrogowie wewnętrzni sowietów zostali raz na zawsze zgnieceni, mimo długich przygotowań do wystąpienia zbrojnego i mimo wydatnej pomocy, z jaką pośpieszyły im antybolszewickie czynniki zagraniczne. Awantura kronsztadzka będzie niebawem zlikwidowana. Na zapytanie, ile padło ofiar w walkach, Joffe odpowiedział spokojnie: »To obliczają grabarze«...

Nie ulega wątpliwości, że ten ton pewności siebie jest w znacznym stopniu sztuczny. Położenie rządu sowieckiego nie przestaje być wysoce krytycznem, jakkolwiek do wniosków o jego nieuchronnym i bliskim upadku nie daje żadną miarą dostatecznych podstaw. — Wszystko zdaje się przemawiać raczej za tem, że rozpoczęte walki są wstępem do nowej, długotrwałej wojny domowej w Rosji. Wynik jej będzie oczywiście zawsze niepewny.

Kontrrewolucja w Rosji.

POWAŻNA SYTUACJA W ROSJI.

Ryga, 12 marca (East Express). Potwierdza się wiadomość o aresztowaniu w Kronsztadzie **Zinowiewa i Kalinina.** Celem stłumienia powstania w Kronsztadzie wysłano tam z Petersburga około **40.000 czerwonej gwardji, która nie zdradza żadnych chęci do walki.** Według wiadomości agencji ostońskiej, **w gubernji orłowskiej, charkowskiej i saratowskiej wybuchły powstania chłopskie.** W Pskowie prawicowi socjal-demokraci wydali odezwę, wzywającą do **obalenia władzy sowietów. Oczekiwany jest tam lada chwila wybuch powstania.**

Sfery bolszewickie w Rydze przyznają, że **sytuacja w Rosji jest bardzo poważna, jakiej jeszcze nigdy nie było.** Bolszewicy są jednak przekonani, że **energja** Trockiego zwycięży ten ruch, wywołany w ich przekonaniu przez ajentów ententy.

Praga, 12 marca (PAT). »Tribuna« donosi z Helsingforsu:

Rewolucjoniści w Kronsztadzie wycięli w pień załogę Oranienbaumu. Jeszcze 4 bm. obsadzili miasto. Więcej aniżeli połowa wysłanych przeciwko kronsztadzkim rewolucjonistom oddziałów **przeszło na stronę rewolucjonistów, którzy rozporządzają kilku baterjami i pociągami pancernemi.** Nastrój wśród rewolucjonistów jest pewny, a niepowodzenia wojsk czerwonych dodają im otuchy.

Według doniesień z kilkunastu miast, potwierdzają się wiadomości o wybuchu powstania **we wszystkich miastach północnej Rosji.** Przedwczoraj pojawił się nad Kronsztadem samolot, który rzucał odezwy, donoszące, że cały świat z olbrzymiem zainteresowaniem śledzi **postęp rewolucjonistów kronsztadzkich.** Kilkanaście łodzi z rewolucjonistami popłynęło Newą i wysadziło w Petersburgu na ląd dalsze oddziały rewolucjonistów. Czerwoni gwardziści przechodzą na stronę powstańców, wobec czego rząd sowiecki zmuszony jest wysłać do Petersburga **wojska obcej narodowości.** W bezpośredniej bliskości miasta znajdują się dwa krążowniki i kilka minierek, będących własnością powstańców. Sztab Trockiego znajduje się nieprzerwanie w Gatczynie.

Praga, 12 marca (PAT). Dzienniki czeskie donoszą z Paryża:

Dzienniki paryskie dowiadują się od swoich fińskich korespondentów, że Petersburg znajduje się **prawie całkowicie w posiadaniu kontrrewolucjonistów.** Część miasta płonie wskutek kanonady baterji okrętowych powstańców. — Bolszewicy dzierżą dotychczas dwa dworce kolejowe i twierdzę Petropawłowską. Przywódcy bolszewiccy w Petersburgu **opuścili miasto w automobilach.** Londyński »Times« potwierdza tę wiadomość. W Rewlu utworzył się nowy rząd, składający się z inżyniera, dwóch marynarzy i księdza. Bolszewicka »Prawda« donosi z Moskwy, że oddziały armji czerwonej okazały się niepewnemi. Na głowę jen. Kozłowskiego sowiety wyznaczyły nagrodę **5 miljonów rubli.**

SYTUACJA W PETERSBURGU.

Londyn, 12 marca (PAT). Wedle doniesień z Rewla, **znajduje się Petersburg w trzech czwartych częściach w rękach rewolucjonistów.** Z Helsingforsu donoszą, że Trocki przeniósł swoją kwaterę do twierdzy Petropawłowskiej. Ataki, podjęte przez powstańców na tę twierdzę, zostały odparte.

Berlin, 12 marca (PAT). Wedle nyńskich telegramów »Timesa«, **Petersburg, z wyjątkiem dwóch fortów jest całkowicie w ręku powstańców.**

Paryż, 12 marca (PAT). Wedle ostatnich wiadomości, przeważająca ilość garnizonów w okolicy Petersburga zdecydowała się **przejść na stronę powstańców.** Wojska graniczne na granicy finlandzko-rosyjskiej sprzyjają jeszcze sowietom. Wszystkie wiadomości wskazują na to, że Rosja stoi **przed nową wojną domową,** nie jest jednak jeszcze pewnem, czy uda się stracić władzę sowietów. Wczoraj aresztowano w Moskwie członka kontrrewolucyjnego komitetu Werszmewa.

Londyn, 12 marca (PAT). »Times« zamieszcza iskrową depeszę z Kronsztadu, wedle której **rosyjska flota bałtycka oddała się pod rozkazy nowo utworzonego rządu socjalistycznego.**

ODEZWA KONTRREWOLUCJONISTÓW.

Gdańsk, 12 marca. (PAT). Z Helsingforsu donoszą: Kronsztadzki komitet rewolucyjny ogłasza w wydawanym przez siebie organie **cele walki.** Celem tym jest **uwolnienie osób, gnębionych przez komunistów, walka z terorem czerezwyczajek i biurokracją komisarzy ludowych,** walka przeciw doprowadzeniu mas ludowych **do stanu niewolnictwa, przeciwko masowym rozstrzeliwaniom chłopów,** jednem słowem **walka za uwolnieniem Rosji,** która tonie we krwi My — głosi dalej komitet rewolucyjny — rozwinęliśmy sztandar trzeciej rewolucji. **Zwycięstwo albo śmierć!**

KOLEJARZE PO STRONIE POWSTAŃCÓW.

Helsingfors, 12 marca. (East Expr.) Wszyscy kolejarze obsługujący linję Petersburg-Moskwa **przyłączyli się do powstańców,** utworzyli w Petersburgu **komitet rewolucyjny.** Pociągi idące z Moskwy, dochodzą tylko do stacji Bołogoje.

Helsingfors, 12 marca (East Express). Wszyscy pracownicy petersburskiego węzła kolejowego **opowiedzieli się za powstaniem.** W rejonie Petersburga w dniu **9 bm. trwały zażarte walki. Na przedmieściach leżą stosy trupów.** Krasnaja Gorka poddała się powstańcom.

OPANOWANIE CZERNICHOWA PRZEZ POWSTAŃCÓW.

Paryż, 12 marca (East Express). »Russ Union« podaje, że miasto **Czernichów jest opanowane przez powstańców.** Od dnia 26 bm. w Moskwie nie otrzymano żadnych wiadomości z Kijowa. Krążą pogłoski, że miasto to jest również w rękach powstańców.

STRAJK POWSZECHNY W ROSJI POŁUDNIOWEJ.

Praga, 12 marca (PAT). »Tribuna« donosi: **W Rosji południowej wybuchł strajk powszechny.** Robotnicy dońskiego rewiru wstrzymali pracę i wywołali w całym rewirze węglowym powstanie. Komunikacja kolejowa **całkowicie wstrzymana.** W Odesie od kilku dni rozgrywają się krwawe walki uliczne. **Wśród marynarzy czarnomorskich wybuchły rozruchy** na wiadomość o rewolucji marynarzy bałtyckich. Rząd sowiecki zarządził **zamknięcie granicy rosyjsko-rumuńskiej.**

TWER W RĘKU POWSTAŃCÓW.

Helsingfors, 12 marca. (»East Express«). Dn. 9 marca **miasto Twer wpadło w ręce powstańców.** Bolszewicy wprowadzili znaczne posiłki i opanowali znów centrum miasta, które jednak otoczono jest przez powstańców.

SPRZECZNE WIADOMOŚCI.

Moskwa, 12 marca (PAT). Marynarze dwóch zbuntowanych fortów w Kronsztadzie, którzy chcieli przejść na stronę sowietów, zostali **aresztowani przez oficerów. Pomimo surowych zarządzeń, dezercja wzrasta w Kronsztadzie,** a dezerterzy opisują nędzę, panującą w **tem mieście.** Zdania powstańców są podzielone, przeważna jednak część marynarzy jest **za bezwarunkowem poddaniem się sowietom. — Ucieczka oficerów do Finlandji wzrasta.**

Moskwa, 12 marca. (PAT) Wedle depeszy iskrowej, przechwyconej tutaj powstańcy zamierzają **bombardować wybrzeże finlandzkie, aby w ten sposób wmieszać w konflikt rząd finlandzki.** Rząd moskiewski zawiadomił już Finlandję, że nie chce w owym wypadku zerwać przyjacielskich stosunków, łączących oba państwa i że wyda **najsurowsze zarządzenia, by przeszkodzić** powstańcom w przejściu na terytorjum finlandzkie

Powstanie w Kronsztadzie **było sporadyczne. O kontrrewolucji w Rosji niema mowy.**

ARESZTOWANIE WYDZIAŁU MIENSZEWIKÓW.

Berlin, 12 marca (PAT). »Vossische Zeitung« dowiaduje się, że władze bolszewickie **zaaresztowały centralny wydział mienszewików.**

WRAŻENIE WŚRÓD ROSJAN W TURCJI.

Konstantynopol, 12 marca. (»East Express«). Wiadomość o powstaniu w Rosji wywołała entuzjazm wśród tutejszych sfer **politycznych rosyjskich,** oraz wśród kół, zbliżonych do byłej armji Wrangla. Jednomyślnie wyrażone jest pragnienie wzięcia udziału w walce przeciwko bolszewikom

Kronika górnośląska.

DO GÓRNOŚLĄZAKÓW OSIADŁYCH W KRAKOWIE Z NAJBLIŻSZĄ OKOLICĄ zwraca się Towarzystwo obrony kresów zachodnich, Kraków, ul. Retoryka 1, ażeby poczawszy od niedzieli dnia 13 marca br. i w dniach następnych rozpoczęli się zgłaszać w Biurze Towarzystwa, od godz. 10 rano do 1-ej, i od godz. 3 do 7, razem ze swojemi przepustkami na głosowanie, w celu wypełnienia biletów kolejowych na linje małopolskie i górnośląskie, tam i z powrotem do miejsca przeznaczenia.

WIELKI KIERMASZ NA PLEBISCYT. Urządzany przez komitet pań z pp. Dadlezową i Żuk-Skarszewską na dzień w niedzielę w salach Starego Teatru kiermasz na plebiscyt, urozmaicony będzie niebywałemi w Krakowie atrakcjami. W salach Starego Teatru stanie 15 stołów z artykułami spożywczemi, napojami i cennemi fantami. — Główną wygraną loterji fantowej stanowić będzie okazały, żywy baran. Nadto w jednej z sal znajdzie się oryginalna szatra cygańska. Przy dźwiękach orkiestry mandolinistów dzieci cygańskie przed szatrą wykonywać będą ewolucje i tańce, specyficznie cygańskie. W namiocie czynne będą niezrównane wróżki cyganki, wróżące z rąk i kabały. Dodać wypada, że na kiermaszu, podczas którego przygrywać będzie muzyka 20 p. p., nie zabraknie kół szczęścia, poczty i wielu innych niespodzianek. Wstęp od osoby 30 Mkp

WĘDROWNE KONCERTY NA PLEBISCYT. — Echo« krakowskie urządza w niedzielę 13 bm. po południu we wszystkich kawiarniach, wieczorem w restauracjach wędrowne koncerty na rzecz Komitetu plebiscytowego Górnego Śląska. Publiczność uprasza się o jak najwydatniejszą ofiarność.

NAUCZYCIELSTWO CIESZYŃSKIE NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI. »Kurjer Poranny« donosi: Do Warszawy przybyła delegacja nauczycielstwa polskiego w Cieszynie, która w imieniu tego nauczycielstwa złożyła 700.000 marek na plebiscyt.

FIRMY MAŁOPOLSKIE NA PLEBISCYT. Prezes lwowskiej dyrekcji skarbowej złożył w komitecie obrony kresów zachodnich dwa miljony marek, które na cele plebiscytowe złożyły w prezydjum dyrekcji skarbu firmy małopolskie.

DEPARTAMENT PRZEM.-HANDLOWY DLA GÓRNEGO ŚLĄSKA tworzy się, jak z Warszawy telefonują, w min. przemysłu i handlu. Na czele nowego departamentu stanąć ma pos. Kiedron

GÓRNOŚLĄZAK BĘDZIE ZDRAJCĄ OJCZYZNY JEŻELI NIE ODDA GŁOSU PRZY PLEBISCYCIE.

KRONIKA.

Kraków, 12 marca.

JENERALNY DELEGAT RZĄDU DR GAŁECKI przyjechał wczoraj do Krakowa celem powitania prezydenta ministrów, który udaje się do Wadowic i Myślenic.

RADA MIASTA KRAKOWA odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 14 b. m., o godzinie 5 po południu. Na porządku dziennym między innemi znajduje się sprawa podwyższenia podatku gminnego do podatku spożywczego, oraz opłat konsumcyjnych gminnych. Następnie sprawa nadbudowy w gmachu akademji sztuk pięknych w Krakowie, oraz odstąpienie gruntów miejskich przy ulicy Wielopole i na Librowszczyźnie pod budowy dyrekcji poczt i telegrafów i budynków mieszkalnych dla urzędników pocztowych; rozporządzenie o wprowadzeniu w życie urzędu rozjemczego dla spraw mieszkaniowych; rozporządzenie w przedmiocie podwyższenia opłat za przyjęcie do gminy; podwyższenie opłat targowych, podwyższenie ceny biletów tramwajowych, kilka spraw linij regulacyjnych, sprzedaż gruntu miejskiego za ulicą Krupniczą pod budowę domu imienia ks. Piotra Skargi dla młodzieży rękodzielniczej; podwyższenie ryczałtu na żywienie w miejskich zakładach dobroczynnych. Po jawnem, odbędzie się posiedzenie tajne.

PODNIESIENIE OPŁAT GMINNYCH OD TRUNKÓW. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady miejskiej będzie rozpatrywany wniosek komisji administracyjnej i sekcji skarbowej w sprawie podwyższenia opłat gminnych od trunków i dodatku gminnego do podatku spożywczego. Wedle powyższego wniosku, opłata od wszystkich napojów spirytusowych ma być trzykrotnie podniesioną; wina beczkowego z 6 na 24 mk., flaszkowego z 10 na 50, wina zagranicznego z 40 na 200 mk., piwa zwyczajnego z 1·50 na 3 mk., porteru i piwa angielskiego z 3 na 9 mk., od miodu przy wprowadzeniu w obręb linji akcyzowej z 1·20 na 6 mk., przy produkcji z 1·35 na 8 mk.

KOLONJE I PÓŁKOLONJE W KRAKOWIE. We wtorek, dnia 8 marca b. r., odbyło się w magistracie doroczne zgromadzenie »Związku kolonji i półkolonji dla dzieci i młodzieży«. Złożone sprawozdanie z działalności Związku w ubiegłym roku wykazuje, że instytucje, do niego należące, objęły akcją kolonji 3.003 dzieci. Koszta utrzymania kolonji wyniosły 2 miljony 590 tysięcy marek polskich, do czego użyto części, przyznanej przez ministerstwo zdrowia publicznego subwencji w wysokości 798.000 Mkp. Akcją zaś półkolonji objęto 3.090 dzieci kosztem 890 734 Mkp. 52 fen., który częściowo pokryto z pozostałej reszty subwencji w kwocie 699 031 Mkp. 76 fen. Ogółem objęto więc akcją kolonij i półkolonij 6.094 dzieci, kosztem 3,390.734 Mkp. 52 fen., który w wysokości 40 procent pokryto z subwencji wspomnianego wyżej ministerstwa. Po przyjęciu do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania, omówiono i ustalono program działania Związku w bieżącym sezonie, do czego poczyniono odpowiednie przygotowania.

Z WAWELU. Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 47-mą oficerowie i szeregowi dywizjonu żandarmerji wojskowej w Kielcach, 48-mą garnizon kielecki, wpłacając po 30.000 marek. Poza tem na cele odnowienia Zamku na Wawelu złożył garnizon kielecki jednę miljonówkę, a stowarzyszenie majstrów murarskich, ciesielskich i studniarskich w Krakowie, kwotę 2000 mk.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Wskutek nagłej niedyspozycji gościa p. Adwentowicza, zapowiedziana na dzisiaj premjera »Tańca śmierci« Strindberga musiała ulec odłożeniu na poniedziałek 14 bm.; odłożonem również zostało jutrzejsze powtórzenie sztuki Strindberga. Bilety wykupione na dzisiejsze przedstawienie z datą 12 bm. zachowują ważność na poniedziałek 14 bm., zaś bilety z niedzieli z datą 13 bm. ważne są na wtorek 15 bm.

Dzisiaj »Orlątko« z p. Białkowskim, jutro wieczorem »Powrót« Flers'a i Croisset'a.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś z powodu 25-letniej działalności literackiej Konst. Krumłowskiego jubileuszowe przedstawienie »Królowej przedmieścia« z pp. Kolman, Feldman-Sawicką, Żelską, Biegalskim, Bojnarowskim, Jaworskim, Kalinowskim, Kolwaseni, Koszutskim, Łukowskim, Lasowiczem, Minowiczem, Rewerą-Rewskim, Rozwadowiczem, Strzeleckim i in. w rolach głównych. Reżyserję wznowienia prowadzi p. Minowicz, orkiestrą kieruje kap. Barański. Jutro po południu »Za dawnych dobrych czasów«, wieczorem »Wielkie bractwo« Fredry-syna.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH komunikuje: Pociąg Nr 263, który odjeżdża obecnie z Krakowa o godz. 6 wieczorem w kierunku Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza i Zagórza, wyjeżdżać będzie z Krakowa, poczynając do dnia 15 marca o godz. 9 wieczorem, jako pociąg osobowy Nr 613 i przybywał do Nowego Sącza o godz. 3 rano, przyjazd do Jasła, Sanoka i Zagórza pozostaje niezmieniony.

Z SĄDU WOJSKOWEGO. Wczoraj w krakowskim sądzie wojskowym przy ul. Montelupich odbyły się trzy rozprawy. W pierwszej po przeprowadzeniu postępowania dowodowego trybunał skazał szeregowca Adama Jaśka za kradzież na jeden rok ciężkiego więzienia. W drugiej oskarżono szer. Józefa Rachwalskiego o dezercję, sprzedaż karabinu wojskowego i kradzież. Trybunał skazał Rachwalskiego na dwa lata ciężkiego więzienia. Wreszcie w trzeciej skazano szer. Franciszka Kamińskiego za czterokrotne wydalenie się z oddziału na jeden rok ciężkiego więzienia.

ARESZTOWANIE AGITATORA. Policja krakowska aresztowała Władysława Ślęzaka, maszynistę kolejowego w Płaszowie za szerzenie propagandy komunistycznej. Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanego znaleziono znaczną ilość pism kompromitujących.

UJĘCIE SPEKULANTÓW CZEKOLADOWYCH. — Przed kilku dniami doniesiono policji na krakowskim dworcu kolejowym, że od dłuższego czasu różni agenci przywożą czekoladę w większych ilościach, deklarowaną jako drożdże. Wskutek tego doniesienia zarządzono w wagonach z transportami drożdży rewizję, podczas której znaleziono 12 pak czekolady po 50 kg. W toku dochodzeń, przy pomocy organów skarbowych przeprowadzono rewizję w Oświęcimiu, gdzie znowu znaleziono 12 pak. W dalszym ciągu znaleziono w jednym z wagonów w Krakowie 10 pak oraz 3½ kg. sacharyny. W związku z tą sprawą policja aresztowała Michała Zandera, lat 27, ajenta handlowego z Wiednia, który czekoladę tę transportował z Austrji. Wspólnik aresztowanego Stuchlik, zbiegł do Wiednia. W dalszym ciągu aresztowano konwojenta powyższego transportu Hermana, pochodzącego z Wiednia, a wreszcie Abrahama Findera, lat 37, kupca z Krakowa, u którego miano czekoladę magazynować.

SKONFISKOWANY TYTOŃ. Policja krakowska aresztowała Karola Kierzcka, lat 41 i Władysława Zielonkę, lat 31, którym skonfiskowano dwa plecaki napełnione liśćmi tytoniowymi. Aresztowanemu Kierzckowi skonfiskowano 9 kg. tytoniu pokrajanego i 6 wiązek liści, zaś Zielonce 6 kg. tytoniu i 9 wiązek liści. Tytoń ten prawdopodobnie pochodzi z kradzieży.

ZA KRADZIEŻ TYTONIU z wozu podczas transportu z dworca kolejowego do fabryki policja krakowska aresztowała niejakiego Franciszka Żelawskiego.

ZNALEZIONE PRZEDMIOTY. W biurze wydziału Vb krakowskiego magistratu znajduje się pewna ilość przedmiotów znalezionych w miesiącu grudniu i listopadzie 1920. Magistrat wzywa właścicieli tych przedmiotów, aby o ile mogą dowieść prawa własności, zgłosili się we wspomnianym wydziale (oficyny II p. Nr drzwi 27) w godzinach urzędowych między godz. 12—1 w południe codziennie z wyjątkiem nie dziel i świąt. W razie przeciwnym przedmioty te wydane będą znalazcy, a po upływie trzech lat przejdą na ich własność, lub też sprzedane w drodze licytacji, przedmioty zaś ulegające łatwo zniszczeniu zostaną sprzedane w drodze licytacji w trzy miesiące po ogłoszeniu.

POŻARY. Wczoraj w piekarni wojskowej przy ul. Łosackiej wybuchł pożar. Zawezwana straż ogień szybko ugasiła. Nadto powstały pożary: kominowy przy ul. Szlak 13, oraz w sklepie Diamanta przy ul. Grodzkiej 32, gdzie zapalił się gaz z powodu zniszczenia rury doplywowej, które straż pożarna zlokalizowała. Szkody minimalne.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Aresztowano w Krakowie 15-letniego Izraela Rippę, który dostawszy się na strych domu przy ul. Józefa 5, skradł tam p. Urbachowi rozmaitą garderobę i bieliznę wartości kilku tysięcy marek.

Policja krakowska aresztowała Annę Kleinową, lat 30, pochodzącą z Krzyszkowic (pow. wielicki), która zajęta przed 8 miesiącami praniem bielizny, skradła Deborze Rednerowej i Markheimowej większą ilość bielizny wartości kilkunastu tysięcy marek, a następnie zbiegła. Dopiero wczoraj Rednerowa spotkawszy Kleinową na targu, oddała ją w ręce policji.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOW. FILOZOFICZNEGO W KRAKOWIE. W sobotę 12 marca o godz. trzy kwadranse na 6 w sali Seminarjum filozof. (ul. św. Anny 12 parter) zebranie sekcji tomistycznej. Na porządku dziennym »Przekład i objaśnianie I księgi Fizyki Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza z Akwinu«.

ODCZYT KS. URBANA. W poniedziałek 14 bm. o godz. 7 odbędzie się w Uniwersytecie Jagiell. w sali Kopernika wykład ks. redaktora Jana Urbana pt. »Kościół na straży Prawdy Bożej«. Czysty dochód dla młodzieży akad. żeńskiej.

SARKOFAGI W KATEDRZE KRAKOWSKIEJ. W sobotę 12 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w miejskiem Muzeum przemysłowem (ul. Smolensk 9) odczyt Aleksandra Borawskiego pt. »Sarkofagi w katedrze krakowskiej«.

KAROL H. ROSTWOROWSKI, znany autor »Judasza«, »Kaliguli« i »Miłosierdzia«, rozpoczyna dziś (sobota) o godz. 8 wieczór, staraniem krakowskiego Związku literatów, w Domu artystów (plac św. Ducha) nowy cykl wykładów na temat: »Rozwój idei religijnej« (Animizm).

POSIEDZENIE TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 11 przed południem w sali 43 Uniwersytetu (Collegium novum). Pogadankę »O odmienności i nieodmienności nazw osób i miejsc« zagai prof. K. Nitsch.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE W KLUBIE ARTYSTÓW ze współudziałem p. Janiny Krzyształowiczówny, śpiewaczki i p. Marjana Paszkowskiego, czelisty, odbędzie się dziś w sobotę o godz. 9.

MUZYKA KOŚCIELNA. Towarzystwo oratoryjne wykona w niedzielę 13 bm. w kościele św. Anny o godz. 10 rano pod kierunkiem p. K. Garbusińskiego: Kyrie, Sanctus i Agnus Dei ze mszy polskiego kompozytora z XVI w. Tomasza Szadka. Ponadto artystka opery p. Zofja Temnicka odśpiewa 2 arje ze »Stabat Mater« Pergolesego.

IX ZEBRANIE MUZYCZNE DLA MŁODZIEŻY — poświęcone wyłącznie utworom Haydna, urządza P. L. M. P. w niedzielę, dnia 13 marca br. w Pałacu Spiskim II p., o godz. 4 po poł.

WIEC KOBIET. W poniedziałek 14 marca o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali szatni kobiecej przy ul. Szczepańskiej 3, wiec kobiet w sprawie centralnej szkoły wojskowej ochotniczej Legji kobiet. Referować będzie p. Helena Ceysingerówna, porucznik O. L. K.

Z kraju i ze świata.

CHOROBA NACZELNIKA PAŃSTWA. (E. E.) Piłsudski zapadł na zdrowiu na bronchitis. Pracy jednak nie przerwano. Wczoraj przyjmował Naczelnik państwa Sapiehę i Rozwadowskiego, a w tym tygodniu przybywa z Paryża Askenazy, który złoży sprawozdanie z posiedzenia Rady Ligi, a w szczególności o sprawie wileńskiej.

ODROCZENIE ZWROTU UDZIELONYCH ZALICZEK. Rada ministrów uchwaliła odroczyć zwrot udzielonych pracownikom państwowym w jesieni 1920 zaliczek, które spłacone być miały do 1 kwietnia — do terminu od 1 sierpnia.

O UWOLNIENIE DZIEŁ SZTUKI OD PODATKU. Warszawski »Naród« donosi: Warszawska Rada sztuki po porozumieniu się z radami we Lwowie i Krakowie, opracowała memorjał w sprawie uwolnienia od podatku dzieł sztuki.

POLSKI »DZIEŃ KWIATKA« W LONDYNIE. Z Warszawy telefonują: Koło przyjaciół Polski w Londynie urządza w dniu 5 kwietnia »dzień kwiatka«, z którego dochód będzie przeznaczony na cele humanitarne w Polsce.

ŻYWNOŚĆ DLA WILNA. (E. E.) Ekspozytura departamentu aprowizacji w Warszawie zakupuje znaczną ilość mąki na święta dla ludności Wilna. Ekspozytura otrzymała dotychczas na ten cel 15 miljonów marek. Magistrat miasta Wilna otrzymał od departamentu aprowizacji pewną ilość produktów żywnościowych dla rozdania między ludność.

JEN. ŻELIGOWSKI W WARSZAWIE. »Kurjer Warszawski« podaje: Onegdaj na zaproszenie prezesa Balińskiego na posiedzenie Rady miejskiej przybył bawiący w Warszawie jenerał Żeligowski, mianowany niedawno przez radę obywatelem honorowym stolicy. Jenerała Żeligowskiego powitali radni owacyjnie.

DYMISJONOWANI JENERAŁOWIE. Ogłoszone zostały dalsze nazwiska jenerałów, którzy z dniem 1 kwietnia przechodzą w stan spoczynku. Są to jenerałowie podporucznicy: Bylewski Tadeusz, de Castellaz Edward, Romanowicz Aleksander, Rudnicki Stanisław, Żołądziowski Cezary i zmarły onegdaj śp. Koziełł-Poklewski. Razem z poprzednio ogłoszonymi lista spensjonowanych jenerałów wykazuje 63 nazwisk.

† JAN STYFI. — W Warszawie zmarł w dniu 5 b. m. jeden z najwybitniejszych drzeworytników polskich Jan Styfi. Urodzony w roku 1839 w Warszawie, przeżył początek, rozkwit i upadek sztuki drzeworytniczej. Uczeń artysty grawera Jano Minheymera, pierwsze swoje drzeworyty wykonywał od roku 1857 w wydawnictwach kalendarzowych Ungra, następnie w »Tygodniku Ilustrowanym« i »Kłosach«. Jego dziełem są znakomite ilustracje Kossaka, kapitalne drzeworyty, wycinane w drzewie na rysunkach Matejki, Gierymskiego i Andriollego, które spopularyzowały talent i twórczość tych wielkich artystów pendzla i ołówka. Ożeniony z córką K. Wł. Wójcickiego, był od roku 1865 kierownikiem drzeworytni »Kłosów«, w której wykształcił między innymi jako najlepszego swojego ucznia Józefa Holewińskiego. Działalność swoją, jako drzeworytnik artysta, zakończył Styfi w roku 1900 z chwilą, gdy pisma obrazkowe zastąpiły drzeworyt kliszą fotograficzną.

Był to artysta szczery, zamiłowany w swoim fachu, obdarzony wybitnym talentem i mający w historji sztuki polskiej dobrze zasłużoną kartę, jako jeden z łączników teraźniejszości z epoką bardzo już od nas odległą, a przecież żyjącą jeszcze najlepszem wspomnieniem w pamięci wczorajszego pokolenia.

REWIZJA STANU ZDROWIA EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH. Znaczna ilość urzędników państwowych została spensjonowaną ze względów zdrowotnych na podstawie świadectw lekarskich. W wielu wypadkach pracują oni jako emeryci na innych posadach a emerytura stanowi dla nich nieznaczny dodatek, a dla państwa bardzo znaczne obciążenie. Wobec tego prezydent ministrów Witos zwrócił się do wszystkich władz z zapytaniem, czy uważają za wskazane i dopuszczalne poddać rewizji stan zdrowia emerytów, a w razie stwierdzenia zdolności do pracy wezwać ich do pełnienia czynnej służby, na wypadek zaś nieusłuchania wezwania, zarządzić wstrzymanie wypłaty ich poborów emerytalnych. Ewentualna rewizja stanu zdrowia obejmować ma wszystkich funkcjonarjuszów w stanie spoczynku, którzy nie ukończyli jeszcze 60 lat życia, bez względu na to, czy przeniesieni zostali w stan stałego, czy też czasowego spoczynku, a także bez względu na powody przeniesienia w stan spoczynku z wyjątkiem spensjonowania na podstawie niespełniania obowiązków służbowych.

GŁÓWNE POLSKIE ZWIĄZKOWE ZAWODY NARCIARSKIE odbędą się — jak nam z Warszawy komunikują — w bieżącym sezonie zimowym w czasie świąt Wielkanocnych w dniu 27, 28 i 29 marca. Pierwszy dzień zawodów wypełnią biegi: główny i juniorów, drugi dzień na Kalatówkach: biegi: pięknej jazdy, młodzieży od lat 12—15, pań, dzieci do lat 12, z przeszkodami i patrolowy, dzień trzeci: bieg rozstawny oraz skoki juniorów i seniorów w Dolinie Jaworzynki. Mistrzostwo Polski na rok 1921 przyznane będzie za najlepszy wynik w biegu głównym i w skokach senjorów. W zawodach obowiązuje regulamin Polskiego Związku Narciarskiego.

Nagrody w postaci kosztownych srebrnych i złoconych plakiet, przynajmniej po 3 w każdym biegu oraz nagród honorowych. Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się w sali »Morskiego Oka« w dniu 29 o godz. 10 wieczór, w tejże samej sali o godz. 22·30 zakończy uroczystość zawodów bal narciarski. Urządzenie zawodów powierzono tym razem Tatrzańskiemu Tow. Narciarzy, którego sekretarjat (Kraków, ul. Jagiellońska 11, tel. 10) udziela codziennie od godz. 10—13 potrzebnych informacyj. W Warszawie udziela wiadomości Oddział Narciarski warszawskiego Towarzystwa łyżwiarskiego, Szopena 5, I p., tel. 66-60 we wtorki od godz. 20—21. W Cieszynie p. Jaworski ul. Niemiecka, Rząd krajowy. Komitet zawodów czyni starania o bezpośrednie wagony kolejowe z miast: Warszawy, Lwowa, Bytomia, Cieszyna ew. Bielska do Zakopanego, z wyjazdem w dniu 24 marca wieczór oraz z powrotnym przyjazdem z Zakopanego do tych miejscowości w dniu 31 marca rano. Również czynione są starania o pomieszczenie w Zakopanem.

SPADEK CEN W WARSZAWIE. Jak nam z Warszawy telefonują, w pierwszych dniach po aresztowaniu spekulantów dał się zauważyć znaczny spadek cen towarów i produktów. W sklepach żydowskich różne artykuły staniały od 20—50 procent. Obecnie, jak donosi »Rzeczpospolita«, nastąpiło już uspokojenie. Rozpoczęło się na nowo magazynowanie towarów w celu dalszego śrubowania cen.

ROZSTRZELANIE MUZYKA NIŻANKOWSKIEGO. Nr. 36 »Ukr. Wistnyka« podaje rezolucję sądu najwyższego wojskowego w Warszawie, który na żądanie rodziny stwierdza po zarządzeniu dochodzeń, iż rozstrzelanie ks. Niżankowskiego, ulubionego ruskiego kompozytora (22 maja 1919) nie odbyło się na podstawie żadnego wyroku sądowego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO

Sobota, 12 bm.: »Orlątko«.
Niedziela, 13 bm. po poł.: »Przechodzień«, wieczorem »Powrót«.
Poniedziałek, 14 bm.: »Taniec śmierci«.
Wtorek, 15 bm.: »Taniec śmierci«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO

Sobota, 12 bm.: »Królowa przedmieścia«.
Niedziela, 13 bm. po poł.: »Za dawnych dobrych czasów«, wieczorem »Wielkie bractwo«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«

Sobota, 12 bm.: »Nieporównany Crichton«.
Niedziela, 13 bm. po poł.: »Niezrównany Crichton« wieczorem »Kiki«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Sobota, 12 bm.: »Miszka magnat«.
Niedziela, 13 bm. po poł.: »Miszka magnat«, wieczorem »Miszka magnat«.
Poniedziałek, 14 bm.: »Dama w gronostajach«.
Wtorek, 15 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Środa, 16 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.
Czwartek, 17 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— »BIAŁA RĘKAWICZKA«. Sztuka w pięciu aktach Stefana Żeromskiego, wystawiona w dniu 8 b. m. w warszawskim Teatrze Polskim, przynosi literaturze naszej dzieło, które ogólną strukturą i ideowem napięciem odbiega daleko od przeciętności współczesnego repertoaru. Jest to dziwna mięszanina liryzmu z pomysłami melodramatycznemi. Treść sztuki opowiada różne okropności, których aktorami i głównymi działaczami są: hrabia, bandyci, szantażyści, paskarze i aferzyści. — Cały ten bigos hultajski, ujęty w kalejdoskopowe obrazy, ma raczej charakter uscenizowanych obrazów, aniżeli zwartej koncepcji dramatycznej. Autor obserwuje to zbiorowisko menażerji ludzkiej spokojnem okiem, maluje ten cuchnący śmietnik pendzlem powieściopisarza w sposób dosadny i plastyczny, ujawniając blaski swego talentu w ujęciu scen i koloryzie, ale zawodząc, jako dramaturg przejaskrawianiem w kierunku melodramatycznym.

Wykonanie »Białej rękawiczki« miało piętno właściwej Teatrowi Polskiemu staranności. Wykonawcami ról głównych byli pp.: Biegański, Grabowski, Zieliński i Burzyński, oraz panie: Kamińska i Górska.

Prasa warszawska przyjęła sztukę Żeromskiego chłodno i z wielu zastrzeżeniami.

Z Sejmu.

Warszawa, 12 marca (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu marszałek oznajmił, że odbył się sąd marszałkowski, stwierdzający pełną **bezpodstawność zarzutów, stawianych posłowi** Rączkowskiemu w głośnej interpelacji posła Stapińskiego, poczem przystąpiono do

DALSZEJ ROZPRAWY NAD KONSTYTUCJĄ.

Poseł Czerniewski (Nar. chrz. kl. rob.): Klub nasz obstawał będzie przy dążeniu do szerokiego **samorządu miejskiego.** Zawiązki miejscowego samorządu zniszczone są przez tak **zwaną** unifikację Wielkopolski i Pomorza (gdzie tam jest **absolutyzm**). Po wiekowej niewoli zrastanie się części składowych Polski **nie może być mechaniczne,** lecz musi się odbywać **organicznie.** Oprócz artykułu III. konstytucji, **gwarancją przyszłego rozwoju samorządu jest także senat.**

Poseł Rosset (Związek mieszczański): Sądzę, że sprawa parlamentaryzmu i wyborów jest ujęta w tej konstytucji w ten sposób **postępowy i odpowiadający naszym potrzebom.** Powaga ustroju państwowego wymaga dwóch Izb. Klub nasz stoi na stanowisku, by i tę kordurę, która wprowadza **wirylistów,** oprzeć **na jak najszerszym systemie wyborczym.** Dlatego **nie zgadzamy się na delegata od episkopatu,** lecz domagamy się, by **przedstawiciele kościoła byli wybierani przez ogół duchowieństwa. Nie możemy ani na chwilę zaniedbywać sprawy miast. Tutaj sprawa samorządu odgrywa bardzo ważną rolę.**

Poseł Matakiewicz (P. S. K. L.): Uchwalenie konstytucji ważne jest nietylko ze względów ogólnych, ale i ze względu **na korzystny wpływ na plebiscyt górnośląski.** Ustawy tak ważne, jak reforma rolna i konstytucja, powinny być **wynikiem rozumnego kompromisu.** Dlatego to klub nasz zaproponował senat z wyborów bez senatorów kurjalnych.

Poseł Fryze (Stronnictwo niemieckie): Nie ma na ziemiach polskich **ewangelika, któryby się nie cieszył z oswobodzenia Polski** (brawa),

znamy w historji świetne kartki tolerancji polskiej. W Polsce była święta zgoda, ale historja ma i odwrotne stronice. Pokazuje nam reakcję katolicką, wybryki jezuickie. Sądzę, że konstytucja nie uczyni różnic pomiędzy ewangelikami a katolikami. Sejm polski uchwala, że naczelnikiem państwa musi być tylko Polak katolik i że kościół katolicki zajmuje naczelne stanowisko My chcemy, aby Polska była krajem pięknym i bogatym, by panowały w niej wolno narody a nie Rzym.

Pos. B o b e k (P. S. L.): Projekt nie uwzględnia dostatecznie zwycięstwa idei demokratycznej, gdyż wprowadza dwuizbowość. Z całego projektu najbardziej mogą zadowolić artykuły o samorządzie. Co do władzy wykonawczej, to w projekcie wyraźnie występuje niechęć prawicy do obecnego Naczelnika państwa. W projekcie przedłożonym Sejmowi pominięto poprawkę, dotyczącą kompetencyj wojskowych Naczelnika państwa. Wobec tego zgłosimy ją osobno i będziemy za nią głosowali. Wyznaniowość szkoły uważamy za nieszczęście, zwłaszcza w okolicach o różnych wyznaniach, naprzykład na Śląsku Cieszyńskim, poza tem utrudnia ona niesienie kultury polskiej na wschodzie. W imię demokracji walczyć będziemy przeciw senatowi.

Pos. H i r s c h h o r n (ŻPN) omawia zabezpieczenie praw mniejszościom ideowym, narodowym, religijnym i klasowym, oraz porusza sprawę wolności prasy. Stronnictwo mowcy głosować będzie za tem, aby Naczelnik państwa nie mógł być w czasie wojny głównodowodzącym.

Po przemówieniach posłów Z a m o r s k i e g o, C z a p i ń s k i e g o i S m o ł y, dalszą dyskusję nad konstytucją odroczono.

SPRAWA PLEBISCYTU GÓRNOŚLĄSKIEGO

Przystąpiono do nagłej interpelacji posła D ą b s k i e g o (P. S. L.) w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku.

Na pytania interpelantów odpowiedział prez. Witos:

Według wszelkiego prawdopodobieństwa termin plebiscytu, oznaczony na dzień 20 marca zostanie dotrzymany. Rząd poczynił wszystkie zarządzenia, aby umożliwić spokojne przeprowadzenie plebiscytu, aby głosowali tylko ci, którzy mają do tego prawo. aby zapewnić normalny bieg życia ludności górnośląskiej w razie przyłączenia tego kraju do Polski. Gdy po skończonej i zwycięskiej wojnie państwa sprzymierzone zabierały się do wymierzenia sprawiedliwości dziejowej na zasadzie stanowienia narodów o sobie sądziliśmy, że te zasady będą w całej pełni zastosowane do ziem, które oderwane zostały od państwa polskiego, a których ludność pozostała wierna Polsce. Niestety, nadzieje te nas zawiodły. Wydano nakaz plebiscytu na Górnym Śląsku, chociaż pierwotnie traktat wersalski orzekał bezwarunkowe przyłączenie go do Polski. Nastał długi okres ciężkich przejść. Obecnie nadchodzi koniec tej próby. Czekamy spokojnie na wynik. Jeżeli nie jesteśmy zupełnie wolni od troski, to dzieje się to z tego powodu, że Niemcy wzmożoną agitacją chcą za wszelką cenę wywołać zaburzenia.

Ludność polska potrafi jednakże zachować spokój i nie wątpimy, że komisja międzysojusznicza zdoła zapewnić ludności swobodne wypowiedzenie swojej woli. Polacy górnośląscy w Palmową Niedzielę pójdą do urn plebiscytowych. Naród, Sejm i rząd polski czekają na wynik z całym spokojem. (Brawa).

O NADUŻYCIA CZECHÓW.

Po uchwaleniu w przedłożeniu rządowem zmian w ustawie o załatwianiu zatargów między pracodawcami a pracownikami rolnymi. poseł Buzek referował sprawę swego wniosku o nadużyciach czeskich podczas spisu ludności na Śląsku Cieszyńskim. Spis ten był wielką komedją dla wykazania większości ludności czeskiej. Ponieważ jednak zachód będzie uważał spis ten za miarodajny, przeto musimy założyć protest przeciwko niemu, musimy zażądać, aby rząd czeski przeprowadził na Śląsku Cieszyńskim ponowny spis ludności. W razie gdyby rząd czeski odmówił rząd nasz powinien się zwrócić do Ligi narodów o przeprowadzenie plebiscytu pod jej kontrolą (Brawa).

Nagłość wniosku przyjęto.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 4 popołudniu. Na porządku dziennym dokończenie trzeciego czytania i głosowanie nad konstytucją.

KONFERENCJE »WYZWOLENIA« Z P. P. S.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Wczoraj w prezydjum klubu Wyzwolenia odbyła się dłuższa narada z przedstawicielami Polskiej Partji Socjalistycznej. Jak krążą pogłoski, przedmiotem narad miała być wspólna akcja w sprawie ustawy konstytucyjnej. Po naradzie pos. Moraczewski przez dłuższy czas konferował z b. ministrem Poniatowskim.

DUCHOWIEŃSTWO WOBEC SENATU.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Za przykładem episkopatu katolickiego, duchowieństwo innych wyznań, reprezentowanych w Sejmie zamierza również zrzec się swoich praw w senacie. Zachodzą jedynie pewne trudności co do rabinatu żydowskiego.

PRZECIWKO SZKOLE WYZNANIOWEJ.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Delegacja nauczycielska ze Śląska cieszyńskiego, bawiąca obecnie w Warszawie, konferowała wczoraj z przedstawicielami klubów Narodowej Partji Robotniczej i Pracy Konstytucyjnej. — Wystosowała ona protest przeciwko zasadzie szkoły wyznaniowej. Stanowisko delegacji traktowane jest w klubach sejmowych bardzo poważnie.

FERJE SEJMOWE.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Dnia 11 bm. rozpoczną się ferje wielkanocne sejmowe i będą trwać do dnia 26 kwietnia. Komisja skarbowo-budżetowa i administracyjna rozpoczną prace dnia 15 kwietnia.

ODWOŁANIE STRAJKU ROLNEGO.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Strajk robotników rolnych, wyznaczony na dzień 14 marca, został odwołany. Rokowania w sprawie nowych umów już się rozpoczęły W sprawie tej odbyły się wczoraj w ministerstwie pracy pod przewodnictwem p. Klotha i przy współudziale p. Rusinka narady między Związkiem ziemian a trzema związkami zawodowymi. Wobec faktu rozpoczęcia rokowań związek zawodowy postanowił strajk odwołać, o czem wczoraj wieczorem Zarząd Główny związków zawodowych zawiadomił wszystkie swoje oddziały.

PRZEDSTAWICIELE MIAST PRZECIWKO MIN. GRODZICKIEMU.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.). Wśród przedstawicieli miast w Sejmie panuje ostra opozycja wobec ministra aprowizacji z powodu jego projektu aprowizacyjnego na rok 1921—1922, uchwalonego onegdaj na posiedzeniu Rady aprowizacyjnej W pewnych kołach sejmowych mówi się nawet z tego powodu głośno o ustąpieniu ministra Grodzickiego.

SPRAWY NAFTOWE.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, sprawy naftowe mają być wyjęte z pod kompetencji ministerstwa skarbu i oddane ministerstwu przemysłu i handlu. Kierownikiem odpowiedniego urzędu zostanie mianowany dr Bernard German.

NOWE KONSULATY W POLSCE.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w miesiącach letnich ma być ustanowiony w Krakowie wicekonsulat Stanów Zjednoczonych, celem ułatwienia emigrantom małopolskim formalności paszportowych. W kwietniu zostanie ustanowiony w Warszawie konsulat argentyński.

WYJAZD DRA BENISA.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Nadzwyczajny delegat rządu polskiego dr Benis w Paryżu, wyjechał z powrotem do Paryża. Przed wyjazdem odbył on konferencję z prezydentem Witosem i ministrem skarbu Steczkowskim

Sprawa wileńska.

Wilno, 12 marca (East Express). Wniosek płk. Chardigny w Radzie Ligi narodów o niegłosowaniu kobiet w Wileńszczyźnie wywołał tutaj powszechne niezadowolenie. Zapowiedziane są liczne wiece i zebrania manifestacyjne.

Różne wiadomości polityczne.

ZNIEWAŻENIE GUBERNATORA KŁAJPEDY. (E. E.) Biuro Wolffa donosi, że dnia 9 bm. jakiś Niemiec znieważył czynnie na ulicy gubernatora Kłajpedy jen. Audry, oraz towarzyszące mu osoby. Sprawcę ujęto i oddano pod sąd wojenny.

POGRZEB HISZPAŃSKIEGO PREZYDENTA MINISTRÓW DATO — jak donosi Ag. Havasa — odbył się w Madrycie bardzo uroczyście i przy bardzo licznym udziale publiczności. Za trumną kroczył król z rodziną, ministrowie i przedstawiciele.

Dział ekonomiczny.

Ograniczenie obrotu dewizami.

Dnia 24 lutego b. r. ogłoszono nowe rozporządzenie ministra skarbu z 31 grudnia 1920 r. co do ograniczenia obrotu dewizowego.

Ograniczenie obrotu dewizowego wprowadziły naprzód centralne państwa w pierwszych latach wojny dla wstrzymania spadku kursu korony, względnie marki. Zdawało się, że przez to ograniczenie kursu korony i marki wstrzyma się spekulację, że przez zcentralizowanie obrotu dewizowego zyska państwo dyspozycję nad dewizami zagranicznemi i potrafi utrzymać stały kurs. Wszystkie przewidywania okazały się mylnemi. Spadek kursu korony i marki miał bowiem głębsze przyczyny gospodarcze, które przez sztuczne zarządzenia rządów nie dały się usunąć, ani nawet osłabić. i dlatego z czasem wszystkie te zarządzenia zostały uchylone, a pozostały tylko szczątki dawnych rozporządzeń o centrali dewiz.

U nas Biliński pierwszy chciał wprowadzić centralę dewiz, ale wskutek opozycji jednego z państw sprzymierzonych musiał to rozporządzenie cofnąć i była przez jakiś czas zupełna swoboda obrotów. Minister Grabski wprowadził na nowo — wprawdzie nie centralę dewiz — ale komisję dewizową, a obecnie minister Steczkowski rozporządzeniem, na wstępie podanem, zniósł komisję dewizową a wprowadził banki dewizowe.

Dotąd oswobodzenie obrotów od rozmaitych ograniczeń i centralizacji szło w ten sposób, że jedno ministerstwo czyniło pewne ulgi, a drugie robiło trudności. Jeżeli na przykład ktoś chciał sprowadzić przedmioty pierwszej potrzeby z zagranicy do Polski, to mógł dostać zezwolenie od władzy administracyjnej, ale nie dostał zezwolenia od centrali dewiz, względnie czekał tak długo, aż już sposobność do kupna znikła. Obecnie zniesiono te ograniczenia dewizowe i jeżeli ktoś będzie miał prawo towar sprowadzić, to będzie mógł kupić dewizy w którymkolwiek banku dewizowym. Jednakże równocześnie wprowadzono monopol banków akcyjnych krajowych z wykluczeniem filij obcych banków i te krajowe banki akcyjne mają wyłączne prawo sprzedaży dewiz.

Jaki ma cel ten monopol, tego nikt nie odgadnie. Czy przez to zarządzenie ściągnie się dewizy z targu? Na to odpowiedź jest, że przeciwnie, wskutek tego zarządzenia dewizy będą się ukrywały, bo banki akcyjne, mające monopol, wyzyskają go przez liczenie wyższych prowizyj. Będziemy zatem mieli banki akcyjne z monopolem dewizowym, ale prawdopodobnie nie będą one miały potrzebnej ilości dewiz dla zaopatrzenia rynku. Instytucje, mające monopol sprzedaży, będą żądały jak najwyższej ceny, czyli dewiza podrożeje, a więc nasza marka potanieje. Wynik jest zatem wprost przeciwny tendencji ministra, który chce podnieść cenę marki, a obniżyć cenę dewiz obcych. Korona jednak tego faworyzowania banków akcyjnych jest artykuł szósty rozporządzenia.

Podajemy przykład praktyczny zastosowania tego artykułu VI. Otóż n. p. konsum kupuje mąkę za granicą, daje to w Gdańsku, za marki niemieckie i w tym celu kupuje w banku dewizowym miljon marek niemieckich po kursie 13 marek polskich, płacąc za nie 13 miljonów marek polskich. Wiadomo, że prowizje i procenta przy takiej transakcji bardzo dużo kosztują, koszta jazdy i pośrednictwa są wysokie, przypuśćmy zatem, że koszta te wynoszą około jednego miljona marek polskich, tak, że konsum wydał w ten sposób razem około 14 miljonów marek polskich, aby dostać mąkę i uzyskać na nią akredytywę. Okazuje się jednak potem, jak się to bardzo często zdarza, że sprzedawca tej mąki nie dostarcza. konsum dowiaduje się o tem po miesiącu lub dwóch i zgłasza się do banku dewizowego, aby tam napowrót sprzedać ów miljon marek niemieckich. Marki niemieckie w międzyczasie podskoczyły w górę i kosztują nie 13, lecz 14 marek polskich, wskutek czego konsum za miljon marek niemieckich powinien dostać 14 miljonów marek polskich, przez co pokryłby swoje koszta. Otóż artykuł VI. powyższego rozporządzenia stoi temu na przeszkodzie, bo, według tego artykułu, nie wolno konsumowi, który napowrót odstępuje ów miljon marek niemieckich, wziąć za niego więcej, niż po 13 marek, to jest tylko tyle, ile sam płacił, a więc dostanie tylko 13 miljonów marek polskich i straci swoje koszta, wynoszące 1 miljon marek polskich, a bank dewizowy sprzeda oczywiście marki to nie po kursie dawniejszym 13, lecz po kursie dziennym wyższym 14 i ten miljon marek polskich, który stracił konsum, zabierze bank dewizowy z nakładem jeszcze swojej prowizji. Jeśliby n. p. marka niemiecka podskoczyła o 3 marki polskie i za ów miljon marek niemieckich możnaby było otrzymać 16 miljonów marek polskich, to mimo to bank dewizowy ma, według artykułu VI., zwrócić konsumowi również tylko 13 miljonów marek polskich, a resztę 3 miljony marek polskich dla siebie zachowa. Dla zapewnienia tym bankom dewizowym tych zysków, rozporządzenie powyższe normuje przytem, że nie wolno tego miljona marek niemieckich sprzedać komu innemu, jak tylko temusamemu bankowi dewizowemu, w którym ta suma została zakupiona.

Jeśliby jednak odwrotnie marka niemiecka w międzyczasie spadła i za markę niemiecką dostanie się na przykład tylko 10 marek polskich, to konsum za miljon marek niemieckich nie dostanie napowrót swoich 13 miljonów, lecz tylko kurs niższy 10 marek polskich i straci 3 miljony marek polskich na tym interesie.

Nikt nie jest w stanie zrozumieć, jaka jest racja tego przepisu. Dlaczego ze szkodą dla strony, właśnie bank dewizowy ma mieć tylko korzyści w razie podniesienia się kursu, a nie ponosić strat w razie obniżenia się kursów. Rozporządzenie dodaje, że wolno konsumowi, jeśliby mu o to szło, żeby bank dewizowy nie miał tych zysków, sprzedać dewizy Kasie Pożyczkowej, ale w tym wypadku konsum również nic nie będzie miał z tego, bo cała nadwyżka kursu ma iść na dobro Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, która jednak nie pokryje różnicy kursu, gdyby dewiza obca spadła i konsum, wymieniając markę niemiecką n. p. po 10 marek polskich, za które zapłacił po 13 marek polskich, stracił kilka miljonów marek polskich.

Cała kontrola walut zagranicznych okazała się bezcelową, bo gros dewiz się chowa, a o ile rząd chce się przyczynić w pewnej mierze do tego, ażeby przez spadek naszej marki nie cierpiała ludność, może to nastąpić tylko w ten sposób, iż rząd waluty, które uzyska czy to przez cło, czy przez sprzedaż nafty i t. p., zużytkuje dla ułatwienia nabywania surowców i artykułów pierwszej potrzeby, zapewniając przytem ludności zakupywanie tych artykułów, dla których rząd daje pomoc, po cenie odpowiednio obniżonej. Poza tem może rząd być pomocnym gospodarstwu przez dostarczenie dewiz w drodze pożyczki zagranicznej. — Wszelkie centrale i monopole są szkodliwe bez różnicy, czy jest to jedna centrala, czy jest ich więcej w formie monopolu bankowego. Jeżeli państwo chce utrzymać pewną kontrolę dewiz, to winno tę rzecz tak urządzić, aby nie tworzyć monopolów sprzedaży dla pewnej małej liczby instytucyj, które łatwo mogą stworzyć kartel i które mają, jako sprzedawcy, interes w jak najwyższej cenie dewiz, a już zupełnie jest niezrozumiałym artykuł VI., który widocznie dostał się tam z redakcji jakiegoś zastępcy banków i tworzy źródło bezprawnego wzbogacenia banków ze szkodą konsumującej ludności.

Dr Adolf Gross.

UMOWY HANDLOWE Z WĘGRAMI I WŁOCHAMI.

Warszawa, 12 marca (Tel. wł.) Obecnie ministerstwo przemysłu i handlu pracuje nad umową handlową z Włochami. Umowa z Węgrami zostanie w tych dniach zawartą.

* REPRESJA NIEMIECKA WOBEC POLSKI. »Kurjer Poznański« donosi z powodu znanego zakazu wywożenia z Niemiec towarów do Polski: »Większa część fabryk niemieckich, które dawniej dostawiały do Wielkopolski, na Pomorze, oraz do Kongresówki swoje wyroby, udały się z petycją do rządu niemieckiego, aby zakaz wywozu do Polski cofnął; bo fabryki na nieobliczalne narażone są straty i jest uzasadniona obawa, że Polskę zaleją w tym czasie swojemi wyrobami fabryki francuskie angielskie i amerykańskie. Rząd niemiecki mimo to odmowną dał odpowiedź, zaznaczając, że jedynie na tej drodze uzyskać może ustępstwa ze strony polskiej. Na wywóz przedmiotów luksusowych rząd chętnieby się zgodził, aby wyciągnąć z Polski jak najwięcej pieniędzy i ją zubożyć«.

Ustępstwa chcą Niemcy uzyskać przy toczących się rokowaniach polsko-niemieckich które postępują żółwim krokiem, gdyż Niemcy nieustannie domagają się ustępstw ze strony Polski. Wszystkie te koncesje, któreby dać miała Polska przyznać Niemcom, są w jaskrawej sprzeczności z traktatem wersalskim.

* URUCHOMIENIE KOPALNI. Opracowany został projekt uruchomienia w zagłębiu Sosnowieckiem nieczynnej kopalni »Janina« i w tym celu przystąpiono do robót przygotowawczych.

* KAPITAŁ SZWAJCARSKI W PRZEMYŚLE NAFTOWYM MAŁOPOLSKI. Jak donosi prasa zagraniczna, powstało w Zurychu nowe Towarzystwo akcyjne »Glarus« z kapitałem zakładowym 2 miljonów franków. Celem Towarzystwa jest eksploatacja szybów i rafineryj naftowych w Małopolsce.

WYCIECZKA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH NA WĘGRY. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie przypomina, że termin zgłoszenia uczestników wycieczki na Węgry upływa już z dniem 15 marca. Według ułożonego planu, uczestnicy wycieczki mają wyjechać w dniu 7 kwietnia, powrót zaś ma nastąpić w dniu 21 kwietnia. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacyj Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

WIELKI LOKAUT W CZECHACH. Jak donoszą czeskie dzienniki socjalistyczne, przedsiębiorcy w przemyśle metalowym ogłosili lokaut, który dotknął 10.000 robotników. »Rude Pravo« zapowiada, że lokaut może wywołać niespodziewane skutki, gdyż robotnicy, zajęci w elektrowniach, mają zamiar na lokaut metalowców odpowiedzieć strajkiem, do którego później przyłączyliby się górnicy.

TRUST CUKROWY, wedle doniesienia »Nar. Listy«, ma przyjść niebawem do skutku w Czechach.

ZAPOWIEDŹ STRAJKU W OKRĘGU OSTRAWSKIM. Do »L. Expr.« telefonują z Mor. Ostrawy: Między górnikami a przedsiębiorcami okręgu karwińsko-ostrawskiego przyszło do zatargu, który nie zakończy się pokojowo i znajdzie prawdopodobnie wyraz w jeneralnym strajku w całym okręgu. Powodem tego są trudności, jakie zarządcy kopalń stawiają radom robotniczym w wykonywaniu ich czynności kontrolnych W razie rozbicia się konferencji górników z przedsiębiorcami, zbiorą się przedstawiciele górników w poniedziałek, by radzić nad dalszymi krokami. Sytuacja zaostrzona jest przez pogorszenie się aprowizacji w ostatnim czasie.

RUCH PAKIETOWY Z CZECHOSŁOWACJĄ. Z dniem 1 marca br. został otwarty ruch pakietowy między Polską a Czechosłowacją. Ponieważ wogóle ruch pakietowy z zagranicą posiada dla handlu naszego doniosłe znaczenie, przeto należy się spodziewać, że rząd poczyni dalsze starania w tym kierunku, a przedewszystkiem podejmie go z krajami b. Austrji (Węgry, Austrja) Wobec tego, że na największe trudności, w celu podjęcia ruchu pakietowego napotykano w Czechosłowacji, przeto należy się spodziewać, że dalsze kroki w tym kierunku będą daleko łatwiejsze. Również niemałego znaczenia jest rozlokowanie odpowiednich urzędów dla ruchu pakietowego. Pod tym względem spotyka się jednak z utrudnieniami ze strony rządu, który kieruje się tutaj oszczędnościami.

* O ZGŁASZANIE STRAJKÓW I LOKAUTÓW. Na podstawie rozporządzenia Rady ministrów z d. 8 lutego, wszystkie prywatne zakłady i przedsiębiorstwa przemysłowe, transportowe i t. p., oraz wszelkiego rodzaju gospodarstwa rolne i leśne mają obowiązek zawiadamiać inspektora pracy o każdym wypadku strajku i przesłać następujące zawiadomienia: a) pierwsze zawiadomienie natychmiast po wybuchu strajku, względnie lokautu, z podaniem daty wybuchu zatargu i liczby pracowników, którzy pracę przerwali (mężczyzn, kobiet i młodocianych); b) drugie zawiadomienie natychmiast po ukończeniu zatargu z podaniem daty ponownego podjęcia pracy, względnie daty, od której zatarg należy uważać za zakończony.

Zakłady i przedsiębiorstwa, podlegające urzędom górniczym, są obowiązane komunikować takiesame, jak powyżej, zawiadomienia do właściwych urzędów górniczych. Prócz tego na żądanie inspektorów przemysłowych, względnie urzędów górniczych, właściciele lub kierownicy gospodarstw, zakładów i przedsiębiorstw (rolniczych, przemysłowych, handlowych, transportowych itp., oraz górniczych), są obowiązani udzielać wszelkich informacyj o każdym strajku, względnie lokaucie, w podległych im zakładach, w szczególności udzielać odpisu umów, zawartych w wyniku zatargu. Niewykonanie tego obowiązku grozi karą do wysokości, przewidzianej w artykule 4 ustawy z dnia 21 października 1919 roku o organizacji statystyki administracyjnej.

WYSTAWĘ POLSKICH ZABAWEK, na której będzie reprezentowane wytwórstwo zabawkarskie wszystkich ziem polskich, o stylu nowoczesnym i o typach dawniejszych a w szczególności zabawki drzewne, blaszane, wełniane oraz ozdoby na drzewko — urządza w sierpniu br. Liga Pomocy Przemysłowej w Krakowie. Będzie to pierwsza wystawa w państwie naszem z tej gałęzi przemysłu. Liga Pomocy Przemysłowej zwraca się do wszystkich fabryk, pracowni i t. d., które wytwórstwem zabawek się zajmują oraz do osób, które posiadają zabawki o dawniejszych typach, oparte na stylu swojskim, aby zechcieli w tej wystawie wziąć czynny udział. W tym celu zechcą wytwórcy podać swe adresy, zaś wszelkie informacje udziela biuro Ligi Pomocy Przemysłowej w Krakowie, ul. Grodzka 13.

PODWYŻSZENIE OPŁAT SKŁADOWYCH. Dyr. kolei w Krakowie ogłasza: Wskutek przepełnienia magazynów cłowych podnosi się z dniem 11 marca 1921 aż do odwołania opłatę składowego dla towarów zagranicznych w stacjach Tarnów, Kraków, Szczakowa, Oświęcim, Dziedzice, Żebrzydowice, Bielsko, Goleszów, Cieszyn, Bobrówka, Muszyna i Zwardoń w ten sposób, że po upływie 3 dni normalnej opłaty (po 2 mk. za dobę) za każde następne 2 doby wzrasta podwójnie opłata składowego (progresja geometryczna) aż do dni dziesięciu, po których upływie należy składowe obliczać dekadami po 100 mk. od każdej, choćby zaczętej dekady za każde rozpoczęte 100 kg. wagi.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Ruch w papierach przemysłowych i handlowych nadal słaby. Stagnacja w dużej ich części utrzymuje się, jak również i tendencja zniżkowa w tych, którymi wczoraj obracano, jak »Parowozy« I em. (150 punktów), »Cmielów« (200), »Polski Glob« (100), »Automotor« (100). Mocniejsze tylko o 50 punktów »Tepege« i »Pezet«. Z akcyj bankowych kupowano tylko »Ziemski Bank Kredytowy« po 730. W lokacyjnych nadal zupełny zastój.

Dolary spadły o 20 punktów, marki niemieckie o ½ punkta, dewizy na Paryż o 1 punkt.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 11 marca 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	550'—	600'—
Bank Hipoteczny	630'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Transakcja		730'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Transakcja	1100'—	1090'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	630'—	650'—
Transakcja	660'—	655'—
»Polski Glob«	2000'—	2200'—
Transakcja	2100'—	2125'—
Żegluga Polska	950'—	1050'—
Transakcja	950'—	1000'—
Zieleniewski	7300'—	7700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. I em.	4700'—	5000'—
Transakcja		4850'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	2700'—	3000'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	5500'—	6000'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	3000'—	3200'—
Transakcja	3100'—	3075'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2500'—
Transakcja	2450'—	2400'—
»Górka« fabryka cementu	8300'—	8600'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5800'—	6100'—
»Tepege« Tow. dla przedsięb. górn.	8300'—	8600'—
Transakcja		8500'—
Polska Nafta	3100'—	3300'—
Transakcja		3175'—
Elektrownia w Sierszy	1800'—	2000'—
»Oikos« T. A.	3900'—	4100'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1250'—	1350'—
Transakcja		1300'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini I i II	2800'—	3200'—
»Krakus« Zjedn. fabr. przetw. wysk.	3800'—	4000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3700'—	3900'—
Transakcja		3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	810'—	850'—		
Franki francuskie	60—	63'—	62'—	65'—
Marki niemieckie	12'—	13'—	13'—	14'—
Korony austr.	110'—	115'—	115'—	125'—
Korony czeskie	10'50	11'50	11'—	12'—
Lei rumuńskie	10'50	11'50		
Liry włoskie	28'—	32'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 11 bm.: Oblig. m. Warszawy 6% 1917 trans. 107'25, sprzedaż 108, kupno 107, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli, trans. 260—253'50, sprzedaż 261, kupno 252, 5% Warszawy trans. 347'50—335, sprzedaż 350, kupno 332'50.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 867'50, sprzedaż 875, kupno 850, franki francuskie czeki trans. 63, sprzedaż 63'50, kupno 61'50, funty szterlingi czeki 3490, sprzedaż 3525, kupno 3400, marki niemieckie gotówka trans. 13'80—13'60, sprzedaż 13'90, kupno 13'40, czeki trans. 13'70—13'60, sprzedaż 13'80, kupno 13'40, korony austrjackie czeki sprzedaż 1'20, kupno 1'16, Gdańsk czeki trans. 13'75, sprzedaż 13'80, kupno 13'40, ruble carskie pięćsetki trans. 575

Akcje: Bank handlowy 1—8 emisja 1625—1650, 9-10 emisja 1525—1625. Kredytowy Warszawski 1—8 em. 2650, 5 emisja 2525. Bank zachodni 1—2 emisja 1400, 4 emisja 1300—1325. Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 9800. Lilpop Rau-Lewenstein 35000—34500—35000, Rudzki 23000—23500—23400 Starachowice 12500—12900—12750, Tow. zakł. żyr. 31000—31500, Żegluga 1—3 emisja 2300—2220, 4 e. 2300—2220, Borkowski 3460—3575—3475, Bracia Jabłkowscy 25500—26000—25075. Fuley 1—2 emisja 2750—2700. Warszawskie fabryki cukru 9850—10100—10000, Ostrowieckie zakłady 10200—10000—10050.

GIEŁDA LWOWSKA z 11 bm.: Franki szwajc. 140—130, szterlingi 3300—3400, dolary amerykańskie 830—870, kanadyjskie 630—710, niemieckie po 1000: 1300—1400, drobne 1100—1200, rumuńskie 1200—1251, włoskie 21—29, czeskie 10—11, drobne 9—10, austrjackie 95—110. Dewizy: Londyn 3300—3400, Paryż 62—64, Zurych 125—135, Berlin w transakcjach 1295, Nowy York 830—875. Reszta niezmieniona.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 11 bm.: Renta majowa 99'50, renta koronowa 99'75, renta lutowa 99'75, węg. renta koronowa 258, losy tureckie 4200, priorytety kolei południowej 4820, Anglobank 1510, Bankverein 1305, Bodenkredit 3040, austr. zakład kredytowy 1490, Bank depozytowy 1150, Laenderbank 2700 Unionbank 1520, Bank obrotowy 871, Zivnostenska 1938, Kolej północna 24100, Lwów-Czerniowce 5380, Koleje austr. 3180, Kolej południowa 4980, Alpiny 9110, Berg und Huetten 15900, Krupp 2120, Poldihuette 5650, Prageisen 16600, Rima 6650, Skoda 4160, Zieleniewski 6480, Apollo 5240, Fanto 2090, Gal. Karpaty 17970, Galicja 18050, Schodnica 20600, Siersza 4600.

GIEŁDA AUSTRJACKA z 11 bm.: Amsterdam 24700, Zagrzeb 487, Berlin 1170, Bruksela 5355, Budapeszt 170, Bukareszt 970'50, Chrystjanja 917'75, Kopenhaga 12625, Londyn 2815, Medjolan 2650, Nowy York 719, Paryż 5130, Praga 956, Sofja 880, Sztokholm 16470, Warszawa 85, Zurych 12125, dolary 718, bułgarskie 855 belgijskie 5330, duńskie 12575, marki niemieckie 1159, angielskie 2810, francuskie 5105, holenderskie 24600, włoskie 2650, jugosłowiańskie 1953, norweskie 11675, polskie 91'50, rumuńskie 955, rosyjskie 502, szwedzkie 16370, szwajcarskie 12075, czeskie 966'50, węgierskie 168'75.

GIEŁDA PRASKA z 11 bm.: Berlin 120'75, Warszawa 8'50, marka niemiecka 120'75, marka polska 7'30.

GIEŁDA NIEMIECKA z 11 bm.: Dolary 61'80, belgijskie 462, funty 244'50, francuskie 445'50, włoskie 232, polskie 7'70, czeskie 82'15, austr. stempl. 8'70, rumuńskie 83'90, szwajcarskie 1058'75. Amsterdam 2152'50, Bruksela 445'50, Chrystjanja 1028'95, Kopenhaga 1083'90, Sztokholm 1028'55, Helsingfors 170'80, Włochy 230'25, Londyn 245, Nowy 62'49, Paryż 446'45, Szwajcarja 1058'90, Hiszpanja 839'10, Wiedeń stempl. 13'23, Praga 82'85, Budapeszt 15'08.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 11 bm.: Berlin 940, Holandja 203'75, Nowy York 591, Londyn 2515, Paryż 42'30 Medjolan 21'70, Bruksela 44'30, Kopenhaga 101, Sztokholm 132'50, Chrystjanja 95, Madryt 82'50, Buenos Aires 210, Praga 770, Zagrzeb 4'10, Bukareszt 8, Warszawa 0'68, Wiedeń 1'17½, austr. stemplowane 0'85.

NASTRÓJ NA CZARNEJ GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ jest w dalszym ciągu wyczekujący. Walut niemiecka i dolary spadają w dalszym ciągu.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI. Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

Za duszę ś. p. **Kazimierza Kurnika** abiturjenta gimnazjum św. Anny poległego w walkach pod Sądową Wisznią odbędzie się, jako w drugą rocznicę śmierci MSZA ŚWIĘTA w kościele OO. Pijarów w niedzielę, dnia 13 go marca 1921 roku o godzinie 8-mej rano.

Zamknięcie rachunków Spółki akc. „KRAKUS"

od dnia 1-go marca 1919 r. do dnia 31-go sierpnia 1920 r.

AKTYWA.

Budowa i realności	3,523.095·02	
odpis 3% amortyzacji	105.692·85	3,417.402·17
Rk Maszyn i kotłów	1,816.964·27	
odpis 10% amortyzacji	181.696·42	1,635.267·85
Rk Naczyń	769.598·64	
odpis 10% amortyzacji	76.959·86	692.638·78
Rk Urządzeń fabrycznych	247.067·07	
odpis 10% amortyzacji	24.706·70	222.360·37
Rk Koncesji	300.000·—	
odpis 5% amortyzacji	15.000·—	285.000·—
Rk Kasy		403.071·93
Rk Dłużników		3,585.676·09
Rk Wódek	2,886.897·—	
Rk Esencyj, Towary	1,228.248·—	
Rk Marmolady	357.020·—	4,472.165·—
Rk Kaucyj		12.250·—
Rk Papierów wartościowych		1,387.560·—
Rk Odsetek od papierów wartościowych		16.426·61
		16,129.818·80

PASSYWA.

Rk Kapitału akcyjnego	5,600.000·—
Rk Funduszu rezerwowego	376.968·73
Rk Wierzycieli	7,111.255·77
Rk Lombardow pożyczki państwowej	1,085.275·—
Rk Strat i zysków	1,956.319·30
	16,129.818·80

WYKAZ STRAT I ZYSKÓW.

Rk Budowy 3% amortyzacji	105.692·85	
Rk Maszyn i kotłów 10% amortyzacji	181.696·42	
Rk Naczyń 10% amortyzacji	76.959·86	
Rk Urządzeń fabr. 10% amortyzacji	24.706·70	
Rk Koncesji 10% amortyzacji	15.000·—	404.055·83
Rk Kosztów ruchu		812.859·94
Rk Prowizji		228.166·37
Rk Oprocentowania kapitału akcyjnego		221.666·67
Czysty zysk		1,956.319·30
		3,623.068·11

Za zysk z ubiegłego roku + zysk kalkulacyjny	836.935·60
Rk Naczyń	153.919·73
Rk Maszyn i kotłów	327.649·30
Rk Urządzeń fabrycznych	66.230·07
Rk Esencyj	273.416·76
Rk Marmolady	52.226·14
Rk Wódek	1,896.263·90
Rk Odsetek od papierów wartościowych	16.426·61
	3,623.068·11

Komisja rewizyjna: *Jan Krzyżanowski* m. p., *Dr Rudolf Beres* m. p.

Dyrekcja: *Seidenfrau* m. p., *Sowiński* m. p.

Przewodniczący Rady zawiadowczej: w z.: *Dutkiewicz* m. p.

1545

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Redaktor odpowiedzialny: [illegible] Redakcja Drukarni L. K. Górski.